

KOLEJNY ETAP GRUNTVIGA W IRLANDII



Jim McNamara prezentuje rzadkie okazy krzewów i drzew znajdujące się w Organic College w Dromcollogher

W połowie lutego br. zakończyła się pięciodniowa wizyta polskiej delegacji w irlandzkim mieście Limerick. Był to drugi po Finlandii wyjazd w ramach projektu partnerskiego „Zrównoważony rozwój”, realizowanego wspólnie z partnerami z Irlandii, Finlandii i Danii, dzięki programowi „Grundvig”. Uczestnictwo w projekcie, finansowanym w całości przez Unię Europejską, ma na celu

poznanie aspektów związanych z ochroną środowiska, zwłaszcza wymianę doświadczeń i dobrych praktyk na polu edukacji ekologicznej.

W trakcie pobytu delegacja miała okazję uczestniczyć w spotkaniu zorganizowanym w jednej ze szkół, zachęcającym do podjęcia działań proekologicznych takich jak np. wprowadzenie selektywnej zbiórki odpadów. Omówiono

tym samym aspekty tzw. „Zielonej flagi”, czyli wyróżnienia przyznawanego placówkom aktywnie realizującym działania związane z ochroną środowiska.

Następnie delegacja udała się do Szkoły Natury, w której studenci nabywają praktyczne umiejętności, związane z uprawą roślin i hodowlą zwierząt. Szkoła ta propaguje produkcję zdrowej żywności bez szkody dla środowiska oraz zdrowe przygotowywanie posiłków, tzw. slow food.

Interesującym przystankiem była wizyta w pierwszej i największej w Irlandii elektrowni wodnej na rzece Shannon. Na uznanie zasłużył między innymi fakt, że budowla wyposażona została w przepławkę dla ryb, która umożliwia rybom bezpieczny powrót w górę rzeki.

Bardzo atrakcyjną częścią pobytu była wycieczka na wapienny płaskowyż w regionie Burren, słynący z rozległych wapiennych równin, skalnych tarasów, niskopiennych roślin i



DG Edukacja i Kultura
Program „Uczenie się przez całe życie”
Grundtvig

urwistych klifów. Wyprawa obejmowała zwiedzanie: perfumarii, megalitycznego grobowca z okresu neolitu, jaskini Aillwee ze szczątkami niedźwiedzia brunatnego, ośrodka ptaków drapieżnych oraz klifów Moher.

Ponadto, uczestnicy delegacji mieli również okazję zapoznać się z historią Limerick odbywając historyczny spacer z przewodnikiem po mieście oraz odwiedzając Zamek Króla Jana.

Wizyta w Irlandii stanowi kontynuację współpracy w dziedzinie ekologii i ochrony środowiska. Uczestnicy projektu mają nadzieję na zainicjowanie niektórych „podpatrzonych” dobrych praktyk na naszym rodzimym gruncie.

Najbliższej jesieni projekt przewiduje spotkanie partnerów w Danii, natomiast w naszym mieście przyjęcie zagranicznych delegacji będzie miało miejsce wiosną 2010 roku.

SKARBY NATURY

Jeż europejski (*Erinaceus europaeus*) to ssak z rzędu owadożernych o długości ciała ok. 35cm i masie ciała od 400 do 1900 g. Cechą charakterystyczną jeża jest okrywa z kolców, będących przekształconymi włosami. Kolce są białe – czarne, prążkowane na przemian. U młodych zaraz po urodzeniu są miękkie i twardnieją z wiekiem. Jeże występujące w Europie Zachodniej mają stronę brzuszną pokrytą brązowymi włosami, jeże z Europy Wschodniej – białymi. Silny podskórny mięsień okrężny umożliwia jeżowi zwijanie się w kulę, co w znacznym stop-

niu zabezpiecza go przed naturalnymi wrogami. Wydłużony pysk jest zaopatrzony w ostre zęby, za pomocą których jeż radzi sobie nie tylko z dżdżownicami, ale również potrafi zagrzyźć węża.

Jeż europejski zamieszkuje widne lasy z bogatym podszyciem, zarośla, obrzeża obszarów zabudowanych, także parki miejskie i ogrody. Wiele jeży ginie na drogach, gdyż chętnie przebywają one na obrzeżach wsi i małych miasteczek, gdzie znajdują pożywienie, a także wykorzystują przysmy kompostowe i inne kryjówki do przeziimowania – jeż europejski może



Jeż europejski

zapadać w sen zimowy.

Na pokarm jeży składają się głównie ślimaki, dżdżownice i inne pierścienice, owady, jaszczurki, węże, niekiedy żaby, małe gryzonie, jaja i pisklęta ptaków oraz owoce opadłe z drzew. Jednak głównym składnikiem pokarmu jeża z uwagi na masowe występowanie i łatwość zdobycia są dżdżownice.

Jeż europejski występuje na terenie naszej gminy i pamiętać należy, że jest gatunkiem podlegającym ścisłej ochronie. Z tego powodu nie wolno przynosić znalezionych w lesie jeży do ogrodów przydomowych i próbować ich „hodowli”. Wszystkie zwierzęta dziko żyjące, w tym również jeże, najlepiej czują się na wolności.

DOWCIP

Zimowe popołudnie. Piękna dama wychodzi na spacer w futrze i spotyka na ulicy członków ekologicznej organizacji.

- Jak pani nie wstyd nosić futro zdarte z żywych norek?

- To nie norki, to poliestry.

- A czy pani wie, ile poliestrów musiało oddać życie, żeby pani miała futro?!